

---

# ARTYKUŁY

---

„Studia Pastoralne” 2010, nr 6, s. 13–22

**Ks. Józef Kozyra\***

Katowice

## KAPŁANI KOŚCIOŁA JAKO ŚLUDZY CHRYSYUSA I SZAFARZE TAJEMNIC BOŻYCH (1 KOR 4,1)

Urząd kapłański w Starym Testamencie związany był ze sprawowaniem kultu po zawarciu przymierza na Synaju (por. Wj 28,1; 29,4-8; Kpł 8–9; 16,11-25; 21,1-24; Lb 18,1-19)<sup>1</sup>. Funkcje kapłańskie spełniane w Starym Testamencie były jednak tylko przygotowaniem do złożenia doskonałej ofiary przez Syna Bożego – Najwyższego i jedyne Arcykapłana, Jezusa Chrystusa – jak wyjaśnia autor Listu do Hebrajczyków (por. Hbr 7–10)<sup>2</sup>. Do uczestnictwa w urzędzie kapłańskim Jezusa Chrystusa wezwani są wszyscy wierzący w Niego. Czytamy bowiem: *Przez*

---

\* **Józef Kozyra**, ks. prof. UŚ dr hab. – kapłan archidiecezji katowickiej. Studia odbył w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie (1965–1972). Licencjat kanoniczny z teologii biblijnej w 1972 r. na podstawie pracy: *Aspekty teologiczne paruzji Chrystusa w 1 Kor 15* w Papieskim Wydziale Teologicznym w Krakowie. Doktorat z teologii nauk biblijnych w 1977 r. na podstawie dysertacji: *Kainotes. Idea nowości w Nowym Testamencie* w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Studia podoktoranckie w Papieskim Instytucie Biblijnym „Biblicum” w Rzymie (1977–1978) w Studium Biblicum Franciscanum w Jerozolimie (Diploma nelle Scienze Biblico-Orientali: 1978–1979). Przewód habilitacyjny w roku 2001 w Wydziale Teologii KUL na podstawie dorobku naukowego i rozprawy habilitacyjnej: *Jezus Chrystus jako APXH. Protologia chrystologiczna pierwotnej tradycji apostoelskiej Nowego Testamentu w interpretacji rdzenia arch-*. Jest kierownikiem Zakładu Teologii Biblijnej Starego i Nowego Testamentu w Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Autor licznych artykułów naukowych i recenzji (kontakt z autorem: jkozyra@onet.eu).

<sup>1</sup> Por. A. Jankowski, K. Romaniuk, *Kapłaństwo w Piśmie Świętym NT*, Katowice 1972, s. 14.

<sup>2</sup> Por. tamże, s. 52; A. Vanhoye, F. Manzi, U. Vanni, *Kapłaństwo Nowego Przymierza*, Pelplin 2007.

Niego składajmy ustawicznie Bogu ofiarę pochwalną, a jest to owoc warg, które wyznają Jego Imię (Hbr 13,15). Chrześcijanie, uczestnicząc w uroczystym zebraniu, w zgromadzeniu pierwotnych, przystąpili do Pośrednika Nowego Przymierza – do Jezusa, oraz przystąpili do pokropienia krwią (Hbr 12,23-24)<sup>3</sup>.

Wprawdzie przyjęło się nazywać księży sprawujących urząd w Kościele kapłanami, ale w Nowym Testamencie tytuł kapłan (*hiereus*), a właściwie Arcykapłan (*Archiereus*) odniesiono tylko do Jezusa Chrystusa Najwyższego Kapłana (por. Hbr 2,17; 3,1; 4,14 n.; 5,1.5.10; 6,20; 7,26 n.; 8,1; 9,11 n. 24 n.; 13,11 n.)<sup>4</sup>. Chrystus, aby stać się miłosiernym i wiernym Arcykapłanem wobec Boga dla prześlągnięcia za grzechy ludu, musiał się upodobnić pod każdym względem do braci (por. Hbr 2,17). Mamy więc Arcykapłana doświadczonego we wszystkim na nasze podobieństwo, z wyjątkiem grzechu, który może współczuć naszym słabościom (por. Hbr 4,15). Jezus Chrystus wszedł za nas poza zasłonę, stając się Arcykapłanem na wzór Melchizedeka (por. Hbr 6,20). Potrzeba nam bowiem było Arcykapłana świętego, niewinnego, nieskalanego, oddzielonego od grzeszników, wywyższonego ponad niebiosa, który nie jest zobowiązany jak inni arcykapłani, do składania codziennej ofiary najpierw za swoje grzechy, a potem za grzechy ludu. To bowiem uczynił raz na zawsze, ofiarując samego siebie (por. Hbr 7,26 n.).

Ludzi spełniających urzędowe posługi w Kościele w Nowym Testamencie nazywa się diakonami – *diakonoi*, wykonującymi posługi pomocnicze przez zajęcie się potrzebującymi we wspólnocie wierzących w Chrystusa (por. 2 Kor 11,15.23; Flp 1,1; Kol 1,7.23; 1 Tes 3,2; 1 Tm 3,8.12; 4,6)<sup>5</sup>, starszymi – *presbyteroi*, zarządzającymi i przewodzącymi zgromadzeniom kościelnym (por. Dz 11,30; 14,23; 15,2.4.22 n.; 16,4; 20,17; 21,18; 1 Tm 5,17.19; Tt 1,5; Jk 5,14; 1 P 5,1.5; 2 J 1; 3 J 1)<sup>6</sup> lub biskupami – *episkopoi*, nadzorującymi i kierującymi troskliwie całą społecznością Kościołów lokalnych (por. Dz 20,28; Flp 1,1; 1 Tm 3,2; Tt 1,7)<sup>7</sup>. Niekiedy określenia „prezbiter” i „biskup” używane są zamiennie (por. Dz 20,17.28; Tt 1,5.7). Hierarchię kościelną widać już jednak wyraźnie w Flp 1,1 (biskupi i diakoni) oraz w 1 Tm 3,1 n.8; 5,17.19 (biskupi, prezbiterzy, diakoni)<sup>8</sup>.

Najczęściej jednak ludzi spełniających specjalne posługi w Kościele nazywano „sługami Chrystusa” (*douloi tou Christou* – Dz 16,17; Rz 1,1; 6,16 n.; 1 Kor 7,21 n.;

<sup>3</sup> Zob. A. Jankowski, *Powszechne kapłaństwo wiernych*, w: A. Jankowski, K. Romaniuk, *Kapłaństwo w Piśmie Świętym...*, s. 103 n.

<sup>4</sup> Zob. A. Jankowski, *Jedynie w Nowym Przymierzu kapłaństwo Chrystusa według Listu do Hebrajczyków*, w: A. Jankowski, K. Romaniuk, *Kapłaństwo w Piśmie Świętym...*, s. 52–75; J. Kozyra, *Jezus Chrystus jako APXH. Protologia chrystologiczna pierwotnej tradycji apostoelskiej Nowego Testamentu w interpretacji rdzenia arch-*, Katowice 2001, s. 153–158.

<sup>5</sup> Por. R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1994, s. 128.

<sup>6</sup> Por. tamże, s. 520.

<sup>7</sup> Por. tamże, s. 225.

<sup>8</sup> Por. K. Romaniuk, *Hierarchiczne stopnie kapłaństwa w Dz i w Listach św. Pawła*, w: A. Jankowski, K. Romaniuk, *Kapłaństwo w Piśmie Świętym...*, s. 248–252.

12,13; 2 Kor 4,5; Ga 1,10; Ef 6,6; Flp 1,1; Kol 4,12; Tt 1,1; Jk 1,1; 1 P 2,16; 2 P 1,1; Jd 1).

Św. Paweł swoją działalność apostołską w Kościele każe traktować (tryb rozkazujący!) jako specjalną służbę (1 Kor 4,1): *Oto jak powinno się nas traktować – jako podwładnych Chrystusa i zarządzających tajemnicami Boga* (*houtōs hēmas logizesthō anthrōpos* [imperat. praes. med.] *hōs hypēretas Christou kai oikonomous mystēriōn Theou*). Paweł w ten sposób mówi o sobie i o swoim współpracowniku Apollosie (por. 1 Kor 3,5-6.22), pisząc z Efezu do chrześcijan w Koryncie, gdzie dobrze znana była trudna służba niewolników związana z morzem (wiosłowanie) i przeładunkiem towarów w portach Lechaion i Kenchry. Ci pracownicy trudzili się dla spraw czysto ziemskich, materialnych i doczesnych, Apostoł zaś jest podwładnym Chrystusa dla spraw wiecznych, związanych z tajemnicami Bożymi.

Nie jest więc rzeczą przypadku, że Paweł określa siebie terminem *hypēretēs* („wyjątkowy wiosłarz”). Wybrał ten termin, bo sam nieraz w swoich podróżach morskich oraz jako mieszkaniec miast portowych mógł zaobserwować, na czym polegała niewolnicza służba wiosłarza. Takim się też przedstawił Koryntianom. Rzeczownik *hypēretēs* to *hapaks legomenon* w słownictwie Pawłowym, rzadko używany również w całym Piśmie Świętym. Oznacza zaś zgodnie ze swoją etymologią nadzwyczajnego (*hyp-ēretēs*) wiosłarza, czyli niewolnika wiosłującego na okręcie<sup>9</sup>. Określano tak też sługę przebywającego zawsze przy boku swojego pana i gotowego do posług na każde żądanie<sup>10</sup>. Wykonywanie tej funkcji wskazywało także na pewną godność sługi, wynikającą z ewentualnej ważności spełnianego zadania. W Nowym Testamencie bowiem rzeczownik ten odnosi się również do usługujących w sądzie (por. Mt 5,25 n.) albo w synagodze (por. Łk 4,20; Dz 13,5). W Łk 1,2 zaś oznacza sługę i świadka Chrystusa<sup>11</sup>.

Paweł nazywa tych, którzy działają w apostołskiej służbie *hypēretas Christou*. Genetivus *Christou* ukazuje dwa aspekty tej służby:

- apostołowie są na służbie Chrystusa, On się nimi posługuje (gen. subiect. – Chrystus podmiotem);
- apostołowie głoszą Chrystusa i trudzą się dla Niego, są Jego poddanymi i prowadzą wiernych, nauczając Jego wskazań (gen. obiect.). Chrystus jest więc przedmiotem ich służby<sup>12</sup>.

Wybranie słowa *hypēretēs* dla spełnianej posługi apostołskiej wskazuje też na jeszcze inny aspekt służebnej działalności księdza – „wiosłarza”. Dzięki jego trudnej pracy apostołskiej „łódź Kościoła” na rozkaz Jezusa Chrystusa może pły-

<sup>9</sup> Por. R. Popowski, *Wielki słownik...*, s. 627.

<sup>10</sup> Por. K. Romaniuk, *Posługa apostołska w metaforach literackich św. Pawła*, w: A. Jankowski, K. Romaniuk, *Kapłaństwo w Piśmie Świętym...*, s. 271.

<sup>11</sup> Por. J. Czerski, *Pierwszy List do Koryntian*, Wrocław 2009, s. 237.

<sup>12</sup> Por. tamże.

nać do zamierzonego celu, wyznaczonego przez Pana, który jest dla wszystkich Zbawicielem prowadzącym do nieba. Tak jak Paweł, ksiądz jest więc „wioślarzem” na służbie Chrystusa Pana.

Tryb rozkazujący, nakazujący uważać posługujących Chrystusowi (*logizesthō*) za „wioślarzy” (*hypēretas*) trudzących się w służbie dla Zbawiciela, jest bardzo wymowny w kontekście pozostałych określeń sług Jezusa (*episkopoi, presbyteroi, diakonoi, douloi tou Christou, oikonomous mystēriōn Theou*). Znacząca jest też liczba mnoga (*hypēretas*) wskazująca na wspólną ciężką pracę „wioślarzy” całkowicie podporządkowanych Chrystusowi. W służbie dla Chrystusa nie pracuje się bowiem samemu! „Łódź Kościoła”, aby mogła płynąć do celu wyznaczonego przez Chrystusa, potrzebuje wielu „super-wioślarzy” (*hypēretas*).

Ten sam imperatyw (*logizesthō*) zobowiązuje wiernych chrześcijan do traktowania księży także jako „szafarzy Bożych tajemnic” (*oikonomous mystēriōn Theou*). Również to drugie określenie wymaga wielu wyjaśnień, aby dobrze zrozumieć zadania zobowiązujące księdza.

Grecki wyraz *oikonomos* oznacza „zarządcę domu, administratora dobrami pana, właściciela”. W starożytnym świecie *oikonomos* był sługą zarządzającym majątkiem lub gospodarstwem swego zwierzchnika, spełniał funkcję rządcy, inspektora, włodarza i szafarza dobrami pana<sup>13</sup>. W dzisiejszym potocznym języku pochodny od *oikonomos* wyraz „ekonom” ograniczany jest głównie do osoby zajmującej się sprawami finansowymi i gospodarczymi. Jednakże „ekonomia” nie wyklucza również zarządzania innymi sprawami. Ekonomia bowiem oznacza umiejętność racjonalnego gospodarowania, gospodarność i oszczędność. Ekonomia zajmuje się też zarządzaniem produkcją, wymianą i rozdziałem dóbr materialnych oraz bada związki i zależności w różnych dziedzinach gospodarki i handlu czy przemysłu<sup>14</sup>.

Apostolska służba określana jako włodarstwo lub szafowanie dobrami bardzo wyróżnia wybranego sługę. Każdy bowiem włodarz był obdarzony przez swego pana pełnią zaufania, dysponował powierzonymi jego pieczy dobrami pana, reprezentował go na zewnątrz w sprawach dóbr doczesnych, załatwiał jego interesy i był prawdziwym gospodarzem jego domu<sup>15</sup>.

Św. Paweł poza 1 Kor 4,1-2, gdzie siebie i Apollosa każe traktować jako *oikonomos*, przypomina jeszcze Tytusowi, że każdy biskup (*episkopos*) winien być nienaganny, jak przystało na włodarza (*oikonomos*) Bożego (por. Tt 1,7). Sam też całą swoją posługę nazywa włodarzeniem (*oikonomia* – 1 Kor 9,17)<sup>16</sup>.

<sup>13</sup> Por. J. Czerski, *Pierwszy List...*, s. 238; R. Popowski, *Wielki słownik...*, s. 422 n.

<sup>14</sup> Por. W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa 1967, s. 200.

<sup>15</sup> Por. K. Romaniuk, *Posługa apostolska...*, s. 271 n.

<sup>16</sup> Por. tamże, s. 271.

Metaforę „włodarza” mógł Paweł zaczerpnąć z nauki Jezusa. O zaufaniu włodarzowi mówi Jezus w przypowieści o wiernym i niewiernym, uczciwym i nieuczciwym słudze zarządzającym dobrami swego pana (por. Mt 24,45-51) oraz o nieuczciwym, ale sprytnym i obrotnym rządcy (por. Łk 16,1-8). W 1 Kor 4,2 Paweł wyjaśnia, że *od każdego szafarza żąda się, aby był wierny*. Konieczność wierności włodarza podkreśla również w swoim nauczaniu Pan Jezus w przypowieści o talentach (por. Mt 25,14-30), oraz odpowiedzialności za zlecone włodarstwo (por. Łk 12,42-48; 16,10-12). Paweł więc zgodnie z tradycją synoptyczną wzywa „szafarzy Bożych tajemnic” do wierności<sup>17</sup>. Nie wolno im zawieść Jezusowego zaufania i muszą z pełną odpowiedzialnością wykonywać powierzoną im posługę.

Żądanie wierności od szafarzy Bożych tajemnic jest tym bardziej znaczące, iż w przypowieściach Jezusa mówi się także o niewierności tych, którzy powinni dobrze wypełnić powierzone im zadanie włodarza – zarządzanie dobrami pana (por. Mt 24,48-51; 25,24-30; Mk 12,1-9; Łk 12,45-48; 16,1-8.11 n.). Zdarzają się więc też nieuczciwi zarządcy, którzy źle sprawują powierzone im włodarstwo. Stąd też apostoł Paweł kategorycznie wzywa do wierności (zamiast imperativum – coniunctivus aoristi passivi – *heurethē*: „aby ktoś został znaleziony wiernym” – 1 Kor 4,2).

Aby dobrze zrozumieć wyrażoną metaforycznie rolę zarządcy „tajemnicami Bożymi”, ich oficjalnego administratora (*oikonomos*), należy wziąć pod uwagę obrazowe przedstawienie wspólnoty ludu Bożego jako żywego „domu Bożego”. Bóg buduje go, wykorzystując działanie powołanych przez siebie ludzi, którym zleca odpowiednie zadania, powierzając im również zarządzanie i administrowanie tym domem. Szafarze i włodarze domu nie mogą jednak uważać go za swoją własność, ponieważ są tylko jego zarządcami i z tej administracyjnej służby muszą zdać sprawę, muszą się rozliczyć. Dlatego Paweł, przedstawiając siebie jako ekonoma zarządzającego Bożymi tajemnicami wzywa do wierności Jezusowi, który mu zawierzył i powierzył tak wielkie zadanie głoszenia Ewangelii (por. 1 Kor. 4,1 n.; 9,17). Tego zaufania Jezusa nie wolno zawieść. Paweł zwierza się w Kol 1,25: *Śługą Chrystusa [w Kościele] stałem się według zleconego mi wobec was Bożego włodarstwa (oikonomia), aby wypełnić słowo Boga*. Zaś w Ef 3,2 pisze, iż *przez objawienie została mu oznajmiona tajemnica, o której wcześniej krótko napisał* (por. Ef 3,9). Chodzi tu o przedstawioną w sposób hymniczny tajemnicę Bożego planu zbawienia w Ef 1,3-14. Działanie Pawła jako „włodarza” odnosi się więc do ekonomii Bożej. Ta posługa szafarstwa Bożymi tajemnicami dotyczącymi Bożego planu zbawienia została mu teraz powierzona<sup>18</sup>. Apostoł został więc wprowadzony w sedno tajemnic Bożych przez specjalne objawienie<sup>19</sup>.

<sup>17</sup> Por. J. Czernski, *Pierwszy List...*, s. 238.

<sup>18</sup> Por. J. Goetzmann, *Oikonomia*, w: *Dizionario dei concetti biblici del Nuovo Testamento*, red. L. Coenen i in., Bologna 1976, s. 220.

<sup>19</sup> Por. K. Romaniuk, *Posługa apostołska...*, s. 272.

„Boże tajemnice” nie oznaczają tu ani tajemnej wiedzy (*gnosis*), ani misteriów hellenistycznych. „Boże tajemnice” sięgają „mądrości krzyża”<sup>20</sup>, która jest źródłem naszego zbawienia. Czytamy bowiem w 1 Kor 1,23-24: *Głosimy Chrystusa ukrzyżowanego, który jest zgorszeniem dla żydów a głupstwem dla pogan. Dla tych zaś, którzy są powołani [jest On] Chrystusem, mocą Bożą i mądrością Bożą.* W 1 Kor 2,1-10 apostoł Paweł pisze:

*Tak też i ja przyszedłszy do was, bracia, nie przybyłem, by błyszcząc słowem i mądrością dawać wam świadectwo Boże. Postanowiłem bowiem, będąc wśród was, nie znać niczego więcej, jak tylko Jezusa Chrystusa, i to ukrzyżowanego. I stanąłem przed wami w słabości i w bojaźni, i z wielkim drżeniem. A mowa moja i moje głoszenie nauki nie miały nic z uwodzących przekonywaniem słów mądrości, lecz były ukazywaniem ducha i mocy, aby wiara wasza opierała się nie na mądrości ludzkiej, lecz na mocy Bożej. A jednak głosimy mądrość między doskonałymi, ale nie mądrość tego świata ani władców tego świata, zresztą przemijających. Lecz głosimy tajemnicę mądrości, mądrość ukrytą, tę, którą Bóg przed wiekami przeznaczył ku chwale naszej, tę, której nie pojął żaden z władców tego świata; gdyby ją bowiem pojęli, nie ukrzyżowaliby Pana chwały; lecz właśnie głosimy, jak zostało napisane, to, czego ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują. Nam zaś objawił to Bóg przez Ducha.*

Zakres odpowiedzialności szafarzy stanowią według słów Pawła w 1 Kor 4,1 „Boże tajemnice” (*mystēria Theou*). Pod pojęciem tym należy rozumieć, jak już wcześniej podkreślono, realizowanie całego Bożego planu zbawienia, a nie tylko głoszenie Dobrej Nowiny. Jako szafarz Bożych tajemnic Paweł buduje bowiem wspólnotę Kościoła (por. 1 Kor 3,5-8)<sup>21</sup>. Apostoł przedstawia się jako *uzdolniony przez Boga do tego, aby się stać sługą Nowego Przymierza* (2 Kor 3,6) przez nowotestamentalną posługę Ducha (por. 2 Kor 3,8) i przez posługę sprawiedliwości (por. 2 Kor 3,9), oraz przez posługę jednania (por. 2 Kor 5,18). Jest to posługa na rzecz świętych (por. 2 Kor 8,4; 9,1) i posługa liturgii (por. 2 Kor 9,12). Paweł podejmuje więc wszelką służbę na rzecz potrzebujących jako sługa Jezusa Chrystusa (por. Rz 1,1; 11,13; 15,31; 2 Kor 6,3-10; 9,13; 1 Tm 1,12; 2 Tm 4,5 n.)<sup>22</sup>.

Podobny nakaz o działalności służebnej szafarzy (*oikonomoi*) łaski Bożej w Kościele znajdujemy w 1 P 4,10-11:

*Jako dobrzy szafarze różnorodnej łaski Bożej służcie sobie nawzajem tym darem, jaki każdy otrzymał. Jeżeli ktoś przemawia, niech to będą słowa Boże; jeśli ktoś pełni posługę, niech to czyni z mocą, której udziela Bóg, aby we wszystkim Bóg był uwielbiony przez Jezusa Chrystusa.*

<sup>20</sup> Por. J. Czerski, *Pierwszy List...*, s. 238.

<sup>21</sup> Por. M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Częstochowa 2009, s. 189 (NKB Edycja św. Pawła).

<sup>22</sup> Por. K. Romaniuk, *Posługa apostołska...*, s. 268.

Rola chrześcijan, którzy otrzymali różne charyzmaty i zostali nazwani szafarzami (*oikonomoi*), polega na właściwym zarządzaniu nimi, na odpowiednim administrowaniu „domem Bożym” – Kościołem w imieniu samego Boga. Mają przy tym korzystać z różnych osobistych darów, które pochodzą od Boga. Posiadając znaczne pełnomocnictwo od Boga, owi zarządcy „Jego majątkiem” mają swoją posługę wypełnić „pięknie”, jak najlepiej, wprost wzorcowo, aby zasłużyć na Bożą pochwałę i uznanie<sup>23</sup>.

Należy wziąć pod uwagę wyjątkowe znaczenie wybranych przez Pawła w 1 Kor 4,1 n. metafor określających jego posługę apostołską (*hōs hypēretas Christou kai oikonomous mystērion Theou*), czyli „jako podwładnych Chrystusa [a zarazem Jego pełnomocników] i zarządzających tajemnicami Boga”, którym On całkowicie zaufał, aby kierowali „domem Bożym” – Kościołem. Apostoł wzywa więc do podporządkowania się mu, bo jest on zobowiązany przez właściciela – Chrystusa do odpowiedzialności za wielkie sprawy Boże, dotyczące naszego zbawienia („Boże tajemnice”)<sup>24</sup>.

Początkowy imperatyw (*logizesthō*) nakazujący uważać posługujących Chrystusowi księży za Jego podwładnych i zobowiązanych do odpowiedzialności za „tajemnice Boże” odnosi się nie tylko do adresatów Listu do Koryntian (1 Kor 4,1). Z brzmienia nakazu: *Niech nas człowiek uważa za wyjątkowe sługi Chrystusa i szafarzy Bożych tajemnic* wynika także zobowiązanie płynące dla nazwanych tak sług Chrystusowych. Samo znaczenie wybranych tu słów: *hypēretēs* i *oikonomos* wskazuje na zobowiązujący charakter pełnionych funkcji dla tych, którym ten urząd powierzono. Skoro zaś jako takich mają ich traktować adresaci, to znaczy, że powierzone im zadania są dodatkowym obowiązkiem ze względu na obligatoryjny charakter ich posługi. Początkowy imperatyw jest więc także dla sług Chrystusa zobowiązującym wezwaniem do podjęcia i dobrego wypełniania powierzonego zadania.

Każdy ksiądz uczestniczy w urzędzie kościelnym, który dla niego jest służbą dla Chrystusa i dla ludzi. Ksiądz posiada urzędowe pełnomocnictwo i autorytet od Chrystusa dla ludzi i dlatego swoją posługą sprawuje władzę hierarchiczną. Urząd księdza uobecnia służebne posłannictwo samego Chrystusa nazwanego „uniżonym Sługą” (*doulos* – dosł. „niewolnik”, por. Flp 2,7). Takim sługą, niewolnikiem Chrystusa był Paweł (por. 1 Kor 9,19; 4,11 n.; 2 Kor 11,23 n.). Urząd księdza w Kościele wiąże się z wzięciem na siebie ciężaru posłania, aby być sługą dla Chrystusa i dla drugich, którym się Go uobecnia. Ksiądz, kiedy trzodzi się dla Chrystusa i działa w Jego osobie, to wtedy w nim i przez niego – jako przez upoważnionego wysłannika Chrystusa – działa sam Pan. Stąd płynie samoświadomość i tożsamość księdza: „Ten, który mnie posłał jest ze mną. To On działa”. Instru-

<sup>23</sup> Por. S. Hałas, *Pierwszy List św. Piotra. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Częstochowa 2007, s. 297 (NKB Edycja św. Pawła).

<sup>24</sup> Por. M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, s. 188 n.

mentalność urzędu księdza jest najgłębszą podstawą jego charakteru służebnego. Ponieważ Bóg jest tym, który działa przez kościelnych reprezentantów urzędu, muszą oni zawsze zdawać sobie sprawę, że stoją obok Boga i są do Jego usług. Służba ta jest godnością, która zyskuje swoją pełnię, gdy ksiądz we wszystkim oddaje chwałę Bogu<sup>25</sup>.

Z pełnionego przez księdza urzędu wynika, że jest on jako reprezentant Chrystusa inny od pozostałej wspólnoty wierzących. Jako chrześcijanin, jednak będąc także współwyznawcą Chrystusa, chociaż w nim Kościół przedstawia się w sposób szczególny, jest we wspólnocie jednym z jej członków. Jest on więc zarazem jednym z upoważnionych do specjalnych zadań w Kościele i stanowi też wyjątkowy znak Chrystusa, co jest źródłem napięcia istniejącego w tym niezwykłym urzędzie (jeden „z”, a zarazem „inny”)<sup>26</sup>.

Jan Paweł II uzasadniał tożsamość księdza w liście do kapłanów z 1986 roku szczególną jego posługą, przedstawiając św. Jana Marię Vianneya jako wzór dla wszystkich kapłanów. Pisał wówczas:

Kapłan został wyświęcony, by działał w imieniu Chrystusa – Głowy i by wprowadzał ludzi w nowe życie, zapoczątkowane przez Chrystusa, by czynił ich uczestnikami Jego tajemnic, [tajemnicy] Słowa, [tajemnicy] przebaczenia, [tajemnicy] Chleba życia, aby jednoczył ich w Jego Ciało, by pomagał ludziom tworzyć się „od wewnątrz”, by pomagał im żyć i działać w wymiarze zbawczych Bożych zamierzeń. Nasza kapłańska tożsamość objawia się w twórczym rozwijaniu przejętej od Jezusa Chrystusa miłości dusz. Próby zeświecczenia kapłana są dla Kościoła szkodliwe. Nie oznacza to wcale, że kapłan miałby stać z dala od ludzkich problemów osób świeckich. Przeciwnie, winien jak najlepiej je poznawać, tak jak Jan Maria Vianney, ale jako kapłan, zawsze w perspektywie zbawienia ludzi i rozszerzania królestwa Bożego. Kapłan jest świadkiem i szafarzem innego życia niż ziemskie. Zasadniczą sprawą Kościoła jest zachowanie tożsamości kapłana w wymiarze wertykalnym. Życie i osobowość proboszcza z Ars stanowią tu szczególnie jasny i mocny przykład<sup>27</sup>.

Słowa te nabierają wyjątkowego znaczenia w roku kapłańskim, którego patronem jest św. Jan Vianney. Słowa te są też wspaniałym komentarzem do samookreślenia się Pawła w posłudze apostołskiej: *Niech nas uważają ludzie za sługi Chrystusa i za szafarzy tajemnic Bożych* (1 Kor 4,1).

\* \* \*

Podsumowując rozważania na temat dwóch niezwykle oryginalnych określeń księdza użytych przez św. Pawła w 1 Kor 4,1 należy podkreślić przede wszystkim, że

<sup>25</sup> Por. G. Greshake, *Być kapłanem*, tłum. polskie K. Wójtowicz, Wrocław 1983, s. 174–178.

<sup>26</sup> Por. tamże, s. 181.

<sup>27</sup> Jan Paweł II, *Św. Jan Maria Vianney – wzór dla wszystkich kapłanów*, w: *Listy Ojca Świętego Jana Pawła II do wszystkich kapłanów Kościoła (1979–1997)*, Kraków 1998, s. 142.



- w Nowym Testamencie nigdzie nie nazywa się ludzi posługujących Chrystusowi w Kościele kapłanami (*hiereus*);
- jedynym bowiem Arcykapłanem (*Archiereus*) w Nowym Testamencie jest Jezus Chrystus;
- słudzy Chrystusa (*douloi tou Christou*), którzy sprawują nadzwyczajne urzędy w Kościele, nazywani się zasadniczo biskupami, starszymi i diakonami (*episkopoi, presbyteroi, diakonoi*);
- wyjątkowe znaczenie mają dwa określenia Pawła w odniesieniu do służb Chrystusa: *hypēretas Christou kai oikonomos mystērion Theou*;
- z etymologii terminu *hypēretēs* wynika jego zupełnie oryginalne znaczenie: „super-wioślarz” Chrystusowy, czyli ten, który trudzi się jak niewolnik w „łodzi Chrystusowej”, aby dzięki swoim wielkim wysiłkom włożonym w „wiosłowanie” dowieźć ją do celu;
- jako „szafarz Bożych tajemnic” (*oikonomos mystērion Theou*) stał się on zaufanym ekonomem największych świętości Boga, zarządzającym „domem Bożym” – Kościołem, w którym wypełnia się tajemnica Bożego planu zbawienia;
- powierzenie mu przez Chrystusa odpowiedzialnego zadania zarządzania „w domu Bożym wielkimi tajemnicami wiary” jest nie tylko jego wyjątkowym wyróżnieniem, ale domaga się całkowitej wierności swemu Panu.

## I SACERDOTI DELLA CHIESA COME SERVI DI CRISTO E AMMINISTRATORI DEI MISTERI DI DIO (1 COR 4,1)

### Sommario

Nella 1 Cor 4,1 san Paolo definisce i ministri della Chiesa come „servi di Cristo e amministratori dei misteri di Dio”. Sulla base dello studio dell’originalità delle espressioni usate nella 1 Cor 4,1 („servi di Cristo e amministratori dei misteri di Dio”) si può constatare che nel Nuovo Testamento i ministri della Chiesa non si chiamano „sacerdoti” (*hiereus*), poiché unico e sommo Sacerdote (*Archiereus*) è Gesù Cristo. I servi di Cristo (*douloi tou Christou*) invece, cioè coloro che nella Chiesa compiono uffici speciali, si chiamano „vescovi, anziani e diaconi” (*episkopoi, presbyteroi, diakonoi*). San Paolo accentua in maniera speciale due termini per precisare che i servi di Cristo sono *hypēretas Christou kai oikonomos mystērion Theou* (1 Cor 4,1). L’etimologia del termine *hypēretēs* ci fa capire che esso ha il senso tutto originale. Significa infatti „il rematore”. Indica quindi uno schiavo, che rema la „nave di Cristo”. Il suo duro lavoro di remare serve per raggiungere lo scopo che corrisponde alla salvezza eterna. Tale servo di Cristo come „amministratore dei misteri di Dio” (*oikonomos mystērion Theou*) è una persona di fiducia, l’economista delle cose più sante di Dio, colui che gestisce la „casa di Dio”, e cioè compie nella Chiesa – attraverso il suo servizio – il mistero della salvezza. Cristo come Padrone di casa affida a tale persona il servizio di amministrazione dei segreti di Dio nella „casa di Dio”, cioè nella Chiesa. Questo ufficio non è solo una distinzione, giacché il suo soggetto deve essere uno che sa servire in modo fedele a Cristo. Siccome nelle parabole evangeliche alcuni

dei servi si fanno conoscere purtroppo come amministratori poco fedeli, san Paulo chiede a tutti la fedeltà (cfr. 1 Cor 4,2).

**Słowa kluczowe:** Chrystus jedyny Arcykapłan, służy Chrystusa, służy specjalni: super-wioślarze Chrystusa, służy urzędowi: biskupi, starsi i diakoni, szafarze Bożych tajemnic

**Parole chiavi:** amministratori dei misteri di Dio, Cristo unico Sommo Sacerdote, servi di Cristo, servi speciali: super-rematori di Cristo, servi ufficiali: vescovi, anziani, diaconi